

WOJCIECH DADAK

## PRZESTĘPSTWA ZWIĄZANE Z DZIAŁALNOŚCIĄ UBEZPIECZENIOWĄ W ZAKRESIE UBEZPIECZEŃ GOSPODARCZYCH

Ryzyko stale towarzyszy działalności człowieka, niezależnie od sfery jego aktywności. Z ryzykiem mamy do czynienia w życiu codziennym, jak również w działalności zawodowej oraz gospodarczej, a jego redukcja może być osiągnięta poprzez zastosowanie szeregu metod. Część z tych metod, które można określić jako pasywne, eksponuje dążenie do unikania ryzyka. Z punktu widzenia efektywności działalności gospodarczej są one traktowane jako zachowawcze, prowadzą bowiem do niepodejmowania ryzykownych, choć mogących przynieść korzyści działań. Do aktywnych metod zarządzania ryzykiem należą natomiast te, które z jednej strony niwelują negatywne skutki realizacji ryzyka, z drugiej zaś dają możliwość wykorzystania szansy na uzyskanie korzyści z ryzykownych operacji. Może się to odbywać poprzez zastosowanie szeregu sposobów zarządzania ryzykiem, wśród których do najistotniejszych należy jego zatrzymanie oraz przeniesienie<sup>1</sup>. W ramach pierwszego, koszty wystąpienia zdarzeń objętych ryzykiem ponosi podmiot ze środków własnych, np. ze środków pochodzących z rezerw finansowych utworzonych na wypadek wystąpienia straty spowodowanej zdarzeniem losowym. W drugim przypadku część ryzyka przenoszona jest na inne podmioty, które partycypują w kosztach wywołanych zdarzeniami losowymi. Można tego dokonać np. poprzez powołanie spółki, zawarcie umowy faktoringu itp. Najdalej idącym sposobem przeniesienia ryzyka jest ubezpieczenie się od jego następstw poprzez zawarcie umowy ubezpieczenia<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> P. Buła, *Zarządzanie ryzykiem w jednostkach gospodarczych. Aspekt uniwersalistyczny*, Kraków 2003, s. 43.

<sup>2</sup> K. Policha, *Charakterystyka organizacyjno-prawna przedsiębiorstwa ubezpieczenio-*

W następstwie coraz szerszego stosowania ubezpieczeń, jako metody redukcji ryzyka, rozwinął się rynek usług ubezpieczeniowych, stanowiący ważną część systemu gospodarczego, a firmy zajmujące się oferowaniem tych usług należą do niezwykle istotnych instytucji systemu gospodarczego, wypełniając wiele zadań w zakresie funkcjonowania obrotu gospodarczego oraz zaspokajając szereg potrzeb jednostek, w tym potrzebę bezpieczeństwa. Rynek usług ubezpieczeniowych, jako jeden z wyodrębnionych rynków usług finansowych, obejmuje całokształt powiązań pomiędzy podmiotami oferującymi ten rodzaj usług a podmiotami z nich korzystającymi<sup>3</sup>. Złożoność tego rynku ma charakter podmiotowy, bowiem znacznej liczbie zakładów ubezpieczeń odpowiada wielka liczba podmiotów korzystających z ich usług. Złożoność przedmiotowa ma związek ze znacznym zakresem oferowanych rodzajów ubezpieczeń<sup>4</sup>. Niemal każdy bowiem rodzaj ryzyka stanowić może przedmiot umowy ubezpieczenia. W głównej mierze zależy to od kosztów, jakie należy ponieść w związku z zawarciem takiej umowy. Coraz częściej stosuje się np. ubezpieczenia od ryzyka związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, np. ubezpieczenia od straty lub nieosiągnięcia zysku.

Ochrona bezpieczeństwa obrotu na tym rynku ma zatem istotne znaczenie w płaszczyźnie mikroekonomicznej, bowiem pozwala przedsiębiorcom redukować ryzyko związane z działalnością gospodarczą, a także na płaszczyźnie makroekonomicznej — odgrywając rolę stabilizatora rynku finansowego<sup>5</sup>.

Przestępczość związana z funkcjonowaniem rynku ubezpieczeniowego należy do tego rodzaju przestępczości gospodarczej, której skutki mają nie tylko charakter ekonomiczny, lecz przejawiają się również na płaszczyźnie psychospołecznej. Oba te aspekty są ze sobą ściśle związane i w konsekwencji prowadzą bezpośrednio do wymiernych strat gospodarczych z jednej strony, z drugiej zaś powodują osłabienie zaufania w obrocie. Dotyczy to

---

wego, w: *Podstawy ubezpieczeń. T. III: Przedsiębiorstwo*, red. J. Monkiewicz, Warszawa 2005, s. 23.

<sup>3</sup> A. S z r o m n i k, *Rynek ubezpieczeniowy. Społeczne problemy kształtowania i funkcjonowania*, Kraków 2001, s. 10.

<sup>4</sup> Według danych Komisji Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych, obecnie działalność ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczeń osobowych prowadzi 30 zakładów ubezpieczeń mających siedzibę w Polsce oraz 51 oddziałów zakładów ubezpieczeń państw członkowskich Unii Europejskiej. W zakresie ubezpieczeń majątkowych działalność prowadzą 34 zakłady ubezpieczeń z siedzibą w Polsce oraz 255 oddziałów zakładów ubezpieczeń państw członkowskich Unii Europejskiej (zob. [www.knuife.gov.pl](http://www.knuife.gov.pl)).

<sup>5</sup> W 2004 r. zakłady ubezpieczeń wypłaciły 8 007 769 tys. zł odszkodowań, w tym w ramach odszkodowań wypłaconych przedsiębiorstwom 2 484 916 tys. zł (dane na podstawie strony internetowej: [www.knuife.gov.pl](http://www.knuife.gov.pl)).

nie tylko zaufania do instytucji rynku ubezpieczeniowego, w tym poszczególnych zakładów ubezpieczeń, lecz również do innych przedsiębiorców będących aktualnymi lub potencjalnymi uczestnikami obrotu. Dzieje się tak, ponieważ zakłóceniu ulegają mechanizmy redukcji ryzyka, opierające się na ubezpieczeniu od niego. Przedsiębiorcy muszą stosować inne sposoby ograniczania ryzyka, z których korzystanie jest często trudno dostępne lub zbyt kosztowne. Rośnie zatem zagrożenie wystąpieniem skutków w postaci niezrekompensowanych szkód, co w efekcie osłabia zaufanie do uczestników obrotu i może prowadzić do ograniczenia aktywności gospodarczej przedsiębiorców. Należy podkreślić, że efektywność współczesnej gospodarki zależy w znacznej mierze od stopnia zaufania, jakim uczestnicy obrotu obdarzają instytucje systemu gospodarczego oraz innych uczestników obrotu<sup>6</sup>. Stosując zaproponowane przez Klause Tiedemanna kryteria opisujące istotę przestępstwa gospodarczego, jako czynu naruszającego zasady obrotu gospodarczego zagrażającego ponadindywidualnym interesom w sferze gospodarki, należy podkreślić, że przestępstwa przeciwko działalności ubezpieczeniowej należą do tych przestępstw, które w pełni odpowiadają wskazanym warunkom<sup>7</sup>.

Przestępstwa związane z funkcjonowaniem rynku ubezpieczeniowego nie stanowią jednorodnej kategorii. Ich cechą wspólną jest jednak to, że mają związek ze specyficznym rodzajem działalności gospodarczej, jaką jest działalność ubezpieczeniowa. Działalność ta, zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej (dalej: u.d.u.)<sup>8</sup> polega na wykonywaniu czynności ubezpieczeniowych związanych z oferowaniem i udzielaniem ochrony na wypadek ryzyka wystąpienia skutków zdarzeń losowych. Czynności te mogą być wykonywane przez zakłady ubezpieczeń lub przez podmioty, którym zakład zlecił ich wykonywanie, czyli przez pośredników ubezpieczeniowych.

Wśród czynności ubezpieczeniowych ustawa wyróżnia:

1) czynności wykonywane wyłącznie przez zakłady ubezpieczeń (np. zawieranie umów ubezpieczenia lub zlecanie ich zawierania, wykonywanie umów, w tym m.in. likwidacja szkód),

2) czynności należące do sfery działalności zakładów ubezpieczeń, które mogą być zlecane innym podmiotom (m.in. ustalanie okoliczności wypadków ubezpieczeniowych, ustalanie wartości przedmiotu ubezpieczenia, określanie wysokości szkód oraz rozmiarów odszkodowań).

<sup>6</sup> O. G ó r n i o k, *Problemy przestępczości gospodarczej w świetle zaleceń Rady Europy*, PiP 1991, nr 9, s. 45.

<sup>7</sup> K. T i e d e m a n n, *Wirtschaftsstrafrecht und Wirtschaftskriminalität, Allgemeiner Teil*, Hamburg 1976, s. 18.

<sup>8</sup> Ustawa z dn. 22 V 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, Dz.U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1151.

Działalność ubezpieczeniowa obejmuje zatem szereg czynności, które są bezpośrednio związane z umownymi stosunkami ubezpieczenia, wykonywanymi przez zakłady ubezpieczeń lub w ich imieniu i na ich rzecz przez pośredników ubezpieczeniowych. Uwaga w zakresie problematyki dotyczącej odpowiedzialności karnej za czyny naruszające funkcjonowanie rynku ubezpieczeń koncentruje się przede wszystkim na przestępstwach określanych jako przestępstwa ubezpieczeniowe<sup>9</sup>. Wyróżnienie tej kategorii jest uzasadnione przede wszystkim ze względów kryminologicznych, bowiem pozwala spojrzeć na ten rodzaj przestępstw w płaszczyźnie fenomenologicznej oraz prewencyjnej. W literaturze można spotkać różne sposoby definiowania przestępstw ubezpieczeniowych. Jako przestępstwo ubezpieczeniowe traktowany jest bowiem czyn godzący bezpośrednio lub pośrednio w interesy zakładu ubezpieczeń oraz rynku ubezpieczeniowego jako całości<sup>10</sup>. W tym przypadku termin ten obejmuje oprócz przestępstw związanych z działalnością ubezpieczeniową również przestępstwa przeciwko interesom zakładów ubezpieczeń, nie związane z prowadzoną przez nie działalnością tego rodzaju. Według węższego ujęcia, przestępstwem ubezpieczeniowym jest umyślna realizacja zamiaru otrzymania nienależnego odszkodowania w oparciu o umowę ubezpieczenia, ze szkodą dla interesu zakładu ubezpieczeń<sup>11</sup>. Według zbliżonego podejścia, do przestępstw ubezpieczeniowych zaliczane są czyny polegające na wykorzystaniu stosunku ubezpieczeniowego łączącego klienta z zakładem ubezpieczeń w celu żądania bezpodstawnego odszkodowania lub innego świadczenia albo otrzymania takiego odszkodowania bądź świadczenia w wyniku oszustwa<sup>12</sup>. Można zatem przyjąć, że w przedstawionych określeniach cechą charakterystyczną przestępstw ubezpieczeniowych jest to, że pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym zakładem ubezpieczeń występuje związek umożliwiający domaganie się odszkodowania, natomiast czyn ma charakter oszustwa. Związek ten, to stosunek ubezpieczenia powstający w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia, czyli regulowany umową, prawem cywilnym oraz ogólnymi warunkami umów ubezpieczenia stosunek prawny pomiędzy ubezpieczycielem a ubezpieczonym, określający prawa

---

<sup>9</sup> E. Kędra, *Jeszcze w sprawie przestępczości na szkodę ubezpieczyciela*, „Prawo Asekuracyjne” 1996, nr 3, s. 59.

<sup>10</sup> T. Rydzek, *Przestępczość ubezpieczeniowa w świecie teorii i praktyki*, „Prawo Asekuracyjne” 1996, nr 2, s. 67.

<sup>11</sup> E. Kędra, *Oszustwa asekuracyjne i inne przestępstwa na szkodę wierzycieli*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 1966, nr 4/6, s. 17.

<sup>12</sup> W. Jarocho, *Przestępczość ubezpieczeniowa (uwagi systematyzujące)*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2002, nr 5/6, s. 32.

i obowiązki stron, powstający w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia<sup>13</sup>. Zatem w takim ujęciu istotą przestępstwa ubezpieczeniowego jest nadużycie stosunku ubezpieczenia. Należy w związku z tym podnieść, że poza zakresem tego pojęcia pozostają przestępstwa popełniane przez sprawców, których z zakładem ubezpieczeń nie łączy stosunek ubezpieczenia. Będzie to miało miejsce między innymi w przypadku wyłudzeń odszkodowań na podstawie sfałszowanych dokumentów, mających świadczyć o zawartej umowie ubezpieczenia. W tym bowiem przypadku stosunek ubezpieczenia nie powstał, gdyż umowa będąca jego źródłem nie istnieje, lub jest nieważna. W rezultacie szereg czynów, odpowiadających art. 286 k.k., nie będzie mogło być traktowanych jako przestępstwa ubezpieczeniowe, choć w ich wyniku dochodzi do rozporządzenia mieniem zakładu ubezpieczeń. Oszustwo, jako istota przestępstw ubezpieczeniowych, występuje też w definicji stosowanej przez Europejski Komitet Ubezpieczeń, według której przestępstwem ubezpieczeniowym jest żądanie bezpodstawnego odszkodowania, albo otrzymanie takiego odszkodowania w drodze oszustwa<sup>14</sup>. Określenie to nie ogranicza przedmiotu zainteresowania jedynie do oszustw dokonywanych w obrębie istniejącego stosunku ubezpieczenia, natomiast akcentuje gospodarczy charakter tych przestępstw, bowiem dochodzi do nich w związku z działalnością ubezpieczeniową, jako specyficznym rodzajem działalności gospodarczej, a ponadto zawiera wyraźne odniesienia fenomenologiczne poprzez wskazanie sposobu działania sprawcy. Jednak również w tym przypadku trudno dostrzec różnice pomiędzy terminem „przestępstwo ubezpieczeniowe” i „oszustwo ubezpieczeniowe”.

Przedstawione uwagi skłaniają do wniosku, że ograniczanie zakresu przestępstw ubezpieczeniowych jedynie do oszustw dokonywanych na rynku ubezpieczeń nie znajduje uzasadnienia, bowiem nie oddaje całej kryminalno-politycznej treści tego pojęcia. W szczególności powoduje, że czyny mające charakter przestępstw przeciwko interesom zakładów ubezpieczeń — inne niż oszustwa, jednocześnie jednak związane z prowadzeniem działalności ubezpieczeniowej — pozostają poza zakresem omawianego pojęcia. Należy w tym miejscu podkreślić, że zakres czynów powodujących szkody dla

---

<sup>13</sup> Jedynie stosunek ubezpieczenia, będący jednym ze stosunków ubezpieczeniowych, może stanowić podstawę do żądania odszkodowania. W związku z tym wyrażany przez niektórych autorów pogląd, że podstawę taką stanowi stosunek ubezpieczeniowy. Por. W. J a r o c h, *Problematyka konstrukcji prawnych w zakresie zwalczania przestępczości ubezpieczeniowej*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 6, s. 37.

<sup>14</sup> W. J a r o c h, *Przestępczość na rynku ubezpieczeń*, Warszawa 2002, s. 35.

ubezpieczyciela jest znacznie szerszy, niż pojmowane we wcześniej podany sposób przestępstwa ubezpieczeniowe. Dotyczy to bowiem przestępstw, w których sprawca wykorzystuje łączące go z zakładem ubezpieczeń pozostałe stosunki prawne, wchodzące w zakres stosunków ubezpieczeniowych. Należy podkreślić, że stosunek ubezpieczenia jest jednym z możliwych stosunków prawnych, występujących w działalności ubezpieczeniowej. Pozostałe — to stosunki powstające w związku z funkcjonowaniem zakładu ubezpieczeń, których treść nie jest pochodną zawarcia konkretnej umowy ubezpieczenia, a podmiotami z reguły nie są ubezpieczający i ubezpieczyciel. Są one określane jako stosunki ubezpieczeniowe, wśród których obok stosunków ubezpieczenia wymienia się m.in. stosunki nadzoru, finansowe, organizacyjno-ustrojowe, pracy<sup>15</sup>. Są to zatem stosunki, w których jedną ze stron jest zakład ubezpieczeń, zaś drugą — np. pracownik lub osoba współpracująca z zakładem, a przedmiotem nie jest zawieranie lub wykonywanie umowy ubezpieczenia. W grę wejdą zatem przestępstwa pracownicze oraz menadżerskie, a więc czyny popełnione przez personel instytucji gospodarczej. Ich cechą jest popełnienie przestępstwa w związku z zajmowaniem się sprawami majątkowymi oraz działalnością gospodarczą innych podmiotów<sup>16</sup>. Przestępstwa te mają rzecz jasną związek z działalnością zakładu ubezpieczeń, nie są jednak przestępstwami ubezpieczeniowymi w zaprezentowanym wcześniej znaczeniu. Faktu tego nie można pominąć na płaszczyźnie kryminologicznej. Przestępstwa ubezpieczeniowe stanowią bowiem tylko jeden z rodzajów patologicznych zachowań w sektorze ubezpieczeń, składających się na przestępczość ubezpieczeniową. Pozostałe to właśnie przestępstwa związane z nadużyciem przez sprawcę stosunków ubezpieczeniowych. Uzasadniona wydaje się zatem propozycja, aby jako przestępstwa ubezpieczeniowe traktować oszustwa ubezpieczeniowe — polegające na nadużyciu stosunku ubezpieczenia — stypizowane w Kodeksie karnym (art. 298 i art. 286) oraz przestępstwa związane z prowadzeniem działalności ubezpieczeniowej — popełnione w związku z pozostałymi stosunkami ubezpieczeniowymi — stypizowane w ustawie o działalności ubezpieczeniowej (rys. 1). Do kategorii tej należy zaliczyć działanie na szkodę zakładu ubezpieczeń (art. 224 u.d.u.), niezgłoszenie wniosku o upadłość zakładu (art. 229 u.d.u.), podawanie nieprawdziwych danych organowi zakładu ubezpieczeń (art. 227 u.d.u.), nadużycie zaufania (art. 296 k.k.). Wspólną cechą tych

<sup>15</sup> E. K o w a l e w s k i, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Bydgoszcz–Toruń 2002, s. 152.

<sup>16</sup> O. G ó r n i o k, *Odpowiedzialność karna menadżerów*, Toruń 2004, s. 14.

przestępstw jest wykorzystanie przez sprawcę działalności ubezpieczeniowej do popełnienia czynu przeciwko interesom podmiotów prowadzących tę działalność.



Rys. 1. Przestępstwa związane z działalnością ubezpieczeniową.

Źródło: opracowanie własne.

Wśród pozostałych przestępstw związanych z prowadzeniem działalności ubezpieczeniowej można wyróżnić przestępstwa przeciwko zasadom ładu rynkowego oraz przestępstwa przeciwko interesom klientów zakładów ubezpieczeń. Specyficzną grupę stanowią przestępstwa naruszające ład rynkowy. Regulacje w tym zakresie są związane z charakterem działalności ubezpieczeniowej, która jest działalnością gospodarczą regulowaną, co znajduje wyraz m.in. w obowiązku uzyskania przez zakład ubezpieczeń zezwolenia na prowadzenie takiej działalności. Obowiązek ten obejmuje również pośredników ubezpieczeniowych, czyli brokerów oraz agentów ubezpieczeniowych. Prócz tego w trakcie działalności podmioty oferujące produkty ubezpieczeniowe, jak również cały rynek, poddane są szczególnemu nadzorowi ze strony organów państwa. Naruszenie obowiązków z tego wynikających, penalizowane w ustawie o działalności ubezpieczeniowej, może mieć postać przestępstwa wprowadzenia w błąd organu nadzoru (art. 228 u.d.u.), bezprawnego używania nazwy zakładu ubezpieczeń (art. 230 u.d.u.), wykonywania czynności ubezpieczeniowych bez zezwolenia (art. 225 u.d.u.), zawieranie umów ubezpieczenia bez upoważnienia (art. 226 u.d.u.). Uzupełnienie omawianej regulacji zawiera ustawa o pośrednictwie ubezpieczeniowym



(dalej: u.p.u.)<sup>17</sup>, penalizując wykonywanie czynności agencji lub brokerskich przez osoby nieuprawnione (art. 47 u.p.u.) oraz bezprawne używanie określeń świadczących o wykonywaniu czynności agenta lub brokera (art. 48 u.p.u.). Tak więc zakres prawnokarnej ochrony ładu rynkowego jest w ustawach regulujących prowadzenie działalności ubezpieczeniowej rozbudowany. Przeciwdziałanie czynom powodującym zagrożenie szkodą obciążającą zakład ubezpieczeń jest zagadnieniem istotnym nie tylko ze względu na konieczność ochrony interesów przedsiębiorców prowadzących działalność ubezpieczeniową. Chodzi tutaj bowiem o działalność gospodarczą w specyficznym obszarze, który obejmuje świadczenie usług wobec bardzo licznej zbiorowości klientów, przy znacznym zaangażowaniu środków niezbędnych do niezakłóconego wywiązywania się przez zakład z zawartych umów ubezpieczenia. Rzecz jasna instrumenty o podstawowym znaczeniu dla ochrony bezpieczeństwa w zakresie świadczenia usług przez zakłady ubezpieczeń mają charakter uregulowań cywilno- i administracyjnoprawnych. Posiadają one bowiem istotny walor zapobiegawczy, przejawiający się rozbudowanym systemem kontroli i nadzoru nad rynkiem ubezpieczeń<sup>18</sup>. Rola prawa karnego w tym względzie polega jedynie na wzmocnieniu lub uzupełnieniu sankcji z zakresu prawa administracyjnego lub gospodarczego, chroniących bezpieczeństwo obrotu w obrębie rynku ubezpieczeń<sup>19</sup>.

Odrębną kategorię przestępstw związanych z działalnością ubezpieczeniową stanowią przestępstwa naruszające interesy ubezpieczonych. Chodzi w tym przypadku o czyny bezpośrednio naruszające ich interesy. Pamiętać bowiem należy, że interes klientów jest z reguły również naruszony w wyniku popełnienia pozostałych przestępstw związanych z działalnością ubezpieczeniową, co skutkuje efektem wielostopniowej wiktymizacji. Oprócz skutków dla podmiotów występujących jako pokrzywdzeni w rozumieniu prawa procesowego, pośrednio w wyniku popełnienia przestępstw ubezpieczeniowych naruszone lub narażone na niebezpieczeństwo zostają także dobra innych podmiotów, a nawet całego rynku ubezpieczeniowego, co z kolei narusza interesy klientów na tym rynku.

---

<sup>17</sup> Ustawa z dn. 22 V 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym, Dz.U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1154.

<sup>18</sup> Zob. M. S z a r a n i e c, *Nadzór nad rynkiem ubezpieczeń gospodarczych*, Kraków 2004, s. 20.

<sup>19</sup> Obecnie 7 zakładów ubezpieczeń znajduje się w fazie likwidacji, przy czym upadłość niektórych z nich, np. Westy, Westy-Life, ma związek z przestępstwami popełnionymi przez członków ich organów.



Najwyraźniej widać to w przypadku oszustw ubezpieczeniowych, choć również inne przestępstwa wchodzące w zakres przestępczości ubezpieczeniowej powodują wskazany skutek. Przestępstwa te bezpośrednio wpływają na sytuację ekonomiczną zakładów ubezpieczeń, a tym samym na wykonywanie przez nie zawartych umów ubezpieczenia. Proces dezorganizacji funkcjonowania zakładów ubezpieczeń na skutek przestępczości ubezpieczeniowej przedstawia rys. 2.



Rys. 2. Dezorganizacja działalności ubezpieczeniowej jako skutek przestępstw przeciwko działalności ubezpieczeniowej.

Źródło: opracowanie własne.

Ekonomiczną konsekwencją przestępstw ubezpieczeniowych jest zwiększenie wartości wypłaconych odszkodowań ponad poziom wynikający z przyjętego ryzyka ubezpieczeniowego, albo powstanie szkód w wyniku przestępstw menadżerskich lub pracowniczych. W obu przypadkach dochodzi z reguły do pogorszenia wyniku finansowego zakładu ubezpieczeń. Jedną z możliwych reakcji jest zwiększenie wysokości składki, względnie stosowanie przez ubezpieczyciela niekorzystnej dla klientów interpretacji okoliczności stanowiących podstawę do wypłaty odszkodowania. Skutkiem może być rezygnacja części klientów z ubezpieczeń dobrowolnych lub uchylanie się od ubezpieczeń obowiązkowych. W związku z konkurencją na rynku, swoboda w podnoszeniu wysokości składki jest ograniczona, dlatego częściej stosowanym sposobem redukcji strat zakładu ubezpieczeń jest ograniczanie wypłaty odszkodowania. Wzmaga to dążenie do zwiększania wysokości

odszkodowania poprzez umyślne wywoływanie zdarzenia objętego ubezpieczeniem lub zwiększania rozmiarów szkód, względnie wpływanie na personel zakładu ubezpieczeń w celu uzyskania korzystnych dla klienta decyzji w zakresie likwidacji szkód. Działania takie często mają charakter korupcyjny.

Przedstawione skutki mogą wystąpić w przypadku znacznego nasilenia przestępczości ubezpieczeniowej. Jest ono jednak z reguły trudne do określenia, bowiem istotą przestępstw ubezpieczeniowych jest ich transakcyjny charakter, prowadząc do współdziałania — najczęściej o podłożu korupcyjnym — pomiędzy ubezpieczonymi oraz osobami wykonującymi czynności ubezpieczeniowe. Cecha ta zdecydowanie utrudnia ujawnianie tego rodzaju przestępstw, co wydatnie wpływa na wielkość cimnej liczby. Według różnych ocen jej rozmiar kształtuje się pomiędzy 1:20 a 1:300.

Odwołując się do danych przedstawionych w tabeli 1 widać, iż liczba stwierdzonych przestępstw ubezpieczeniowych jest nieznaczna, przy czym w odniesieniu do ogółu przestępstw o charakterze gospodarczym stanowią one jedynie około 0,26%. Przede wszystkim są to oszustwa, natomiast przestępstwa stypizowane w ustawie o działalności ubezpieczeniowej niemal nie występują. Niewielka liczba tych ostatnich może być spowodowana nie tyle wyjątkowo wysokimi standartami w zakresie doboru personelu obowiązującymi w obrębie podmiotów działających na rynku ubezpieczeniowym, ile

Tabela 1.

Przestępstwa stwierdzone, związane z działalnością ubezpieczeniową w latach 2000–2005.

Rodzaj przestępstwa	Rok					
	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Oszustwo ubezpieczeniowe (pospolite) (art. 286 k.k.)	243	231	255	266	269	226
Oszustwo asekuracyjne (art. 298 k.k.)	179	163	199	178	125	162
Przestępstwa z ustawy o działalności ubezpieczeniowej	—	—	—	4	2	—

Źródło: KGP.

trudnościami z ujawnianiem tego rodzaju przestępstw. Dotyczy to bowiem przestępstw, których sprawcy należą do wyższego szczebla struktury zakładów ubezpieczeń.

Należy jednak podkreślić, że w przypadku przestępstw ubezpieczeniowych istotne jest nie tyle ich nasilenie, ile wartość wyłudzonych przez sprawców odszkodowań lub innych świadczeń. Szacunki dotyczące szkód będących wynikiem przestępstw przeciwko działalności ubezpieczeniowej wskazują, że szkody te są wyższe w przypadku ubezpieczeń majątkowych, niż osobowych. Przyjmuje się, że gdy idzie o ubezpieczenia majątkowe, mogą one stanowić około 15% wartości zebranej składki. W przypadku ubezpieczeń osobowych wynosi zaś około 5%<sup>20</sup>. Mając na uwadze, iż w 2004 r. składka przypisana wynosiła w zakresie ubezpieczeń osobowych 12 738 000 tys. zł, wielkość wyłudzeń to około 630 000 tys. zł. Natomiast w przypadku ubezpieczeń majątkowych przy wielkości składki 14 900 000 tys. zł szacunkowa wartość wyłudzeń wynosiła 2 235 000 tys. zł. Zdecydowanie niższa ogólna wysokość strat dotyczy stwierdzonych przestępstw ubezpieczeniowych. W 2005 r. straty te wyniosły 11 932 544 zł, przy czym przypadały one na 388 stwierdzonych oszustw ubezpieczeniowych. Natomiast w roku 2004 w wyniku 394 przestępstw ubezpieczeniowych powstały szkody wynoszące 15 017 631 zł. Różnica między wielkościami wynikającymi z szacunków oraz wynikającymi z danych statystycznych jest bardzo duża. Rzecz jasna traktowanie tych danych jako miarodajnych dla określenia rzeczywistego poziomu strat ponoszonych przez zakłady ubezpieczeń jest nieuprawnione. Nie ulega wątpliwości, że zdecydowanie przekraczają one wielkości odnoszące się do przestępstw stwierdzonych. Różnica, o której mowa, może być wynikiem selekcji ścigania przestępstw ubezpieczeniowych. Potwierdzać to może niezwykle wysoka wykrywalność co do omawianych przestępstw, wynosząca 99,6%. Świadczyć o tym mogą również dane dotyczące wysokości szkody przypadającej na jedno przestępstwo. W 2004 r. wynosiła ona 30 000 zł, natomiast w 2005 r. — 38 000 zł<sup>21</sup>. Tak znaczne wielkości przeciętnych szkód mogą być wynikiem tego, że zakłady ubezpieczeń decydują się na zawiadomienie policji w przypadku poważniejszych oszustw ubezpieczeniowych i to w tych przypadkach, gdy nie ma innej możliwości odzyskania wyłudzonych środków. Ekonomiczny interes zakładu ubezpieczeń, polegający na uniemożliwieniu wypłaty odszkodowania albo odzyskaniu jego kwoty może być dla zakładu istotniejszy niż dążenie do ścigania tych

<sup>20</sup> M. Szaraniec, *op. cit.*, s. 74.

<sup>21</sup> Dane wg: [www.kgp.gov.pl](http://www.kgp.gov.pl). Obliczenia własne.

przestępstw. Interes ten można realizować nie tylko na drodze postępowania karnego, lecz również na skutek stosowania innych metod, w tym odmowy wypłaty odszkodowania w oparciu o własne ustalenia zakładu, uzasadniające podejrzenie popełnienia przestępstwa przedstawione klientowi<sup>22</sup>. Z punktu widzenia zakładu ubezpieczeń taka sytuacja jest rozwiązaniem satysfakcjonującym, bowiem do wyrządzenia szkody zakładowi ubezpieczeń nie dochodzi. Ten sam cel może być osiągnięty na drodze postępowania karnego; w tym przypadku jednak ujawnienie samego faktu, jak i okoliczności przestępstwa może nie leżeć w interesie zakładu ubezpieczeń, choćby ze względu na możliwość poddania w wątpliwość wiarygodności firmy. O wyłudzeniach odszkodowań w niższej wysokości organy ścigania mogą nie być informowane, ponieważ odzyskanie takich kwot może być stosunkowo łatwe. Tak więc do ścigania nie dochodzi, ponieważ w interesie zakładu ubezpieczeń może nie leżeć ściganie karne tych czynów. Motywy zaniechania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa mogą być rozmaite, choć można sądzić, że w grę wchodzi między innymi dążenie do uniknięcia rozgłosu na temat skali lub sposobów oszukiwania konkretnych ubezpieczycieli. Względny wpływ na uwadze również ustawodawca, stwierdzając w art. 297 § 2 k.k., iż nie podlega karze, kto przed wszczęciem postępowania karnego zapobiegł wypłacie odszkodowania. Przedstawione uwagi wydają się być potwierdzone przez dane dotyczące wyłudzeń na szkodę największego zakładu ubezpieczeń działającego w Polsce, jakim jest PZU<sup>23</sup>. Udział odszkodowań wyłudzonych w stosunku do ogółu odszkodowań wypłaconych klientom przez tego ubezpieczyciela nie jest wysoki i nie przekracza 0,33%. Ten sam wskaźnik, dotyczący ogółu wyłudzonych odszkodowań od działających w Polsce zakładów ubezpieczeń jest nieco niższy i wynosi 0,19%. Wskaźniki te są zatem kilkadziesiąt razy niższe niż wynikające z szacunków. Na uwagę zasługuje jednak przede wszystkim stosunkowo niewielka różnica pomiędzy danymi wynikającymi ze statystyki policyjnej, czyli dotyczącymi przestępstw stwierdzonych, obejmujących ogół zakładów ubezpieczeń, a danymi dotyczącymi PZU, które to dane odnoszą się do stwierdzonych przez zakład ubezpieczeń przypadków wyłudzeń, wśród których są również takie, które nie zostały ujawnione w trybie procesowym. Dane te zatem skłaniają do

---

<sup>22</sup> J. Talarak, *Zarządzanie ryzykiem przestępczości ubezpieczeniowej w zakładach ubezpieczeń działających na polskim rynku (wyniki badań empirycznych)*, w: *Przestępczość ubezpieczeniowa*, red. J. Wójcikiewicz, Lwów 2005, s. 95.

<sup>23</sup> Udział odszkodowań i świadczeń wypłaconych przez PZU w stosunku do odszkodowań i świadczeń wypłaconych ogółem przez zakłady ubezpieczeń wynosi 61,2% (dane na podstawie: [www.knuife.gov.pl](http://www.knuife.gov.pl)).

ostrożności, gdy idzie o szacowanie wysokości strat powodowanych przez sprawców przestępstw ubezpieczeniowych. Ostrożność ta musi uwzględniać również i to, że dane dotyczące wyłudzonych odszkodowań, ustalane na innej podstawie niż procesowa, mogą odbiegać od rzeczywistości nie tylko z powodu skuteczności działania sprawców uniemożliwiającej stwierdzenie nadużycia, lecz także w wyniku ostrożności w zakresie ujawniania danych świadczących o skali zagrożeń wiktymizacyjnych dotyczących konkretnego zakładu ubezpieczeń.

Skala nadużyć występujących w obrębie działalności ubezpieczeniowej powoduje, że problematyka związana z zapobieganiem tym nadużyciom ma szczególne znaczenie dla całego rynku ubezpieczeniowego. Metody zapobiegania przestępstwom związanym z działalnością ubezpieczeniową winny uwzględniać ich specyfikę. W przypadku przestępstw popełnianych przez personel zakładów ubezpieczeń, zapobieganie w głównej mierze powinno opierać się na odpowiedniej organizacji zakładów, utrudniającej popełnianie czynów na ich szkodę. Dotyczy to przede wszystkim ładu korporacyjnego oraz publicznoprawnego systemu nadzoru nad działalnością zakładów ubezpieczeń. Z drugiej zaś strony przestępstwa te mają charakter oszustw gospodarczych, których specyfiką jest to, że dochodzi do nich w wyniku nadużycia uprawnień wynikających ze stosunku prawnego łączącego zakład ubezpieczeń z klientem. Zachowanie stron tego stosunku jest wyznaczane przez jego treść, która może sprzyjać nadużywaniu stosunku ubezpieczenia do nielegalnego uzyskania odszkodowania. Prócz tego, zachowanie stron jest również determinowane okolicznościami faktycznymi, w których funkcjonuje zakład ubezpieczeń i ubezpieczony. Dotyczyć to będzie zatem okoliczności charakteryzujących ubezpieczonego (podmiot) oraz ubezpieczyciela (instytucję), a także interakcje pomiędzy nimi zachodzące. Jednym ze sposobów przeciwdziałania omawianym przestępstwom jest identyfikacja podmiotów charakteryzujących się gotowością do popełnienia przestępstwa ubezpieczeniowego określaną jako ryzyko moralne (*moral hazard*)<sup>24</sup>. Jest to trudne, bowiem wymaga uzyskiwania informacji dotyczących ubezpieczonych, obejmujących przebieg okresów ubezpieczenia również u innych ubezpieczycieli. W szczególności dotyczyć to będzie informacji na temat ubezpieczenia tego samego ryzyka wielokrotnie u różnych ubezpieczycieli. Równie istotne jest rozpoznawanie dotyczące sposobów wyłudzenia odszkodowań, tak poprzez wywoływania zdarzeń będących podstawą do ich wypłaty, jak również pozostałych rodzajów oszustw ubezpieczeniowych, przy uwzględnieniu także

---

<sup>24</sup> E. K o w a l e w s k i, *op. cit.*, s. 98.

i tego, że ubezpieczenie modyfikuje zachowanie jednostek poprzez tzw. *morale hazard* (ryzyko motywacyjne)<sup>25</sup>, wpływając na ograniczenie skłonności do stosowania autonomicznych zabezpieczeń przed skutkami działań objętych ryzykiem, np. zaniechań działań organizacyjnych lub kontrolnych, w wyniku czego może dojść do aktualizacji ryzyka.

Nie ulega wątpliwości, że efektywne zapobieganie przestępstwom związanym z działalnością ubezpieczeniową wymaga stosowania szeregu metod, od organizacyjnych, po instrumenty z dziedziny prawa karnego, w tym stosowanie zaawansowanych technik z zakresu kryminalistyki<sup>26</sup>. Zdecydowanie największą rolę winny jednak w tym zakresie odgrywać kompetentne służby ubezpieczycieli, wyspecjalizowane w ujawnianiu oszustw ubezpieczeniowych, w tym audytorzy powołani do kontroli działań organów zakładów ubezpieczeń.

---

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> V. Kwiatkowska-Derul, *Wypadek ubezpieczeniowy czy oszustwo ubezpieczeniowe — analiza prawno-kryminalistyczna*, w: *Przestępczość ubezpieczeniowa...*, *op. cit.*, s. 83 i n.